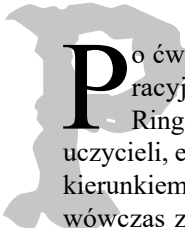


Eleonora Bergman

ORCID: 0009-0004-1913-9472

(Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma)

PEŁNA EDYCJA ARCHIWUM RINGELBLUMA – CZY MOŻNA BYŁO TO ZROBIĆ INACZEJ?

 **P**o ćwierćwieczu pracy udało się zakończyć polską edycję dokumentów konspiracyjnego archiwum getta warszawskiego, zwanego najczęściej „Archiwum Ringelbluma”. Twórcami Archiwum była grupa około 50–60 osób: pisarzy, nauczycieli, ekonomistów, dziennikarzy, rabinów, działaczy społecznych. Pracowali pod kierunkiem Emanuela Ringelbluma (1900–1944), jednego z założycieli JiWO¹, już wówczas znanego historyka Żydów Warszawy od początku ich osadnictwa w tym mieście. Wśród jego współpracowników były osoby sławne przed wojną, np. pisarz, publicysta i tłumacz Jehoszua Perle (1888–1944), o innych zaś wiemy tylko dzięki materiałom Archiwum. Spotykali się oni zwykle w soboty, stąd kryptonim grupy: „Oneg Szabat”/„Ojneg Szabes” (z hebr. radość soboty). Najstarszy z nich, Menachem Kohn, urodził się w 1881 r., najmłodszy – Szmuel Bresław i Daniel Fligelman w 1920 r. Daty śmierci większości z nich są prawie te same: 1942 r., 1943 r., a miejsca to najczęściej getto warszawskie lub ośrodek zagłady w Treblince. Twórca Archiwum wraz z 35 innymi uciekinierami z getta od końca 1943 r. ukrywał się na peryferiach Warszawy. Wszystkie te osoby, a także rodzina Wolskich, która się nimi opiekowała – zostały wydane Niemcom i rozstrzelane w marcu 1944 r. Z całego zespołu przeżyły trzy osoby: Hersz i Bluma Wasserowie oraz Rachela Auerbach².

¹ Skrót nazwy instytucji w języku żydowskim Jidiszer Wisnsaftlecher Institut (Żydowski Instytut Naukowy); powstała w 1925 r. w polskim wówczas Wilnie; od 1940 r. ma siedzibę w Nowym Jorku jako YIVO Institute for Jewish Research. Prowadzi badania nad wszystkimi dziedzinami życia Żydów Europy Środkowo-Wschodniej.

² O twórcach i współpracownikach podziemnego archiwum zob. *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 11: *Ludzie i prace „Oneg Szabat”*, oprac. A. Bańkowska, T. Epsztejn,

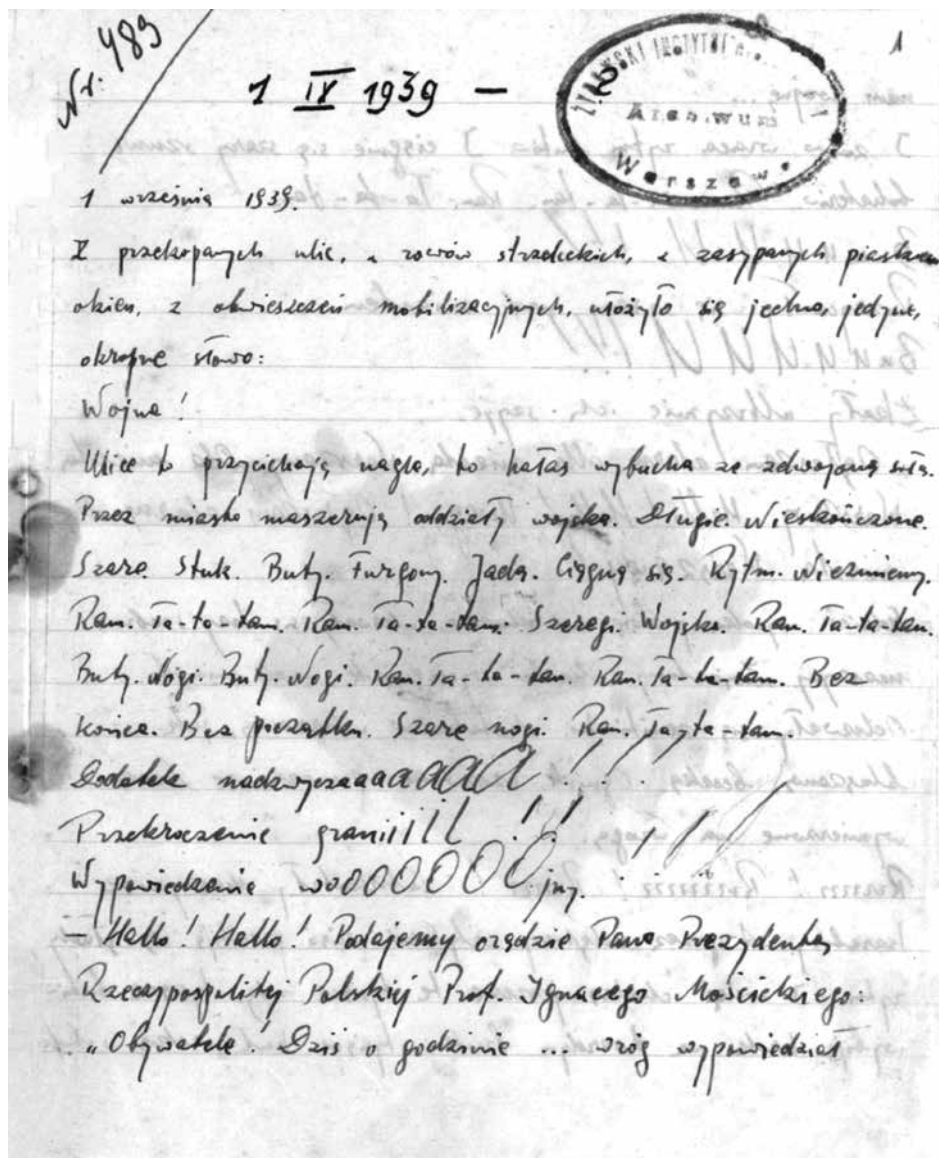
Omawiana edycja była dużym wyzwaniem, jeśli weźmiemy pod uwagę objętość i różnorodność zbioru. Przypomnijmy tutaj, że Archiwum, stanowiące najcenniejszą kolekcję Żydowskiego Instytutu Historycznego, dzieli się na dwie części. Pierwszą ukryto 3 sierpnia 1942 r. w dziesięciu blaszanych skrzynkach, a odnaleziono 18 września 1946 r. Składa się na nią łącznie 20 740 kart (25 540 stron) zawartych w 1505 jednostkach archiwalnych. Daty skrajne tych dokumentów to 1902 r. – 3 sierpnia 1942 r. Część drugą ukryto w dwóch bańkach po mleku na początku lutego 1943 r., a odnaleziono 1 grudnia 1950 r. Liczy ona 7910 kart (9830 stron) w ramach 558 j.a. o datach skrajnych 1922 r. – 1 lutego 1943 r. (najpóźniej datowany dokument). Są to rękopisy, maszynopisy, kopie ołówkowe, odbitki hektograficzne, druki, pisane głównie po polsku i żydowsku (w jidysz), rzadziej po hebrajsku i niemiecku. Zdarzają się też wtręty rosyjskie, francuskie, rumuńskie, angielskie, włoskie, ukraińskie oraz łacińskie. Oprócz słowa pisanego wśród materiałów znajdują się również fotografie, rysunki i akwarele. Archiwum Ringelbluma – jak już wspomniano – przechowywane jest przede wszystkim w ŻIH w Warszawie. Niewielkie jego części można studiować w nowojorskim YIVO (kolekcja Hersza Wassera) oraz w Izraelu – w archiwum kibucu Bohaterów Gett.

* * *

Archiwum Ringelbluma to najważniejsze albo co najmniej jedno z najważniejszych źródeł wiedzy o zagładzie Żydów na ziemiach polskich. Ludzie należący do zespołu Ringelbluma gromadzili najróżniejsze materiały – świadectwa czasu i warunków życia: listy ze wszystkich ziem okupowanej Polski, utwory literackie powstałe w getcie, prasę konspiracyjną i inną, dokumenty oficjalne, np. ogłoszenia, kopie materiałów rad żydowskich i innych urzędów niemieckich, druki urzędowe, m.in. karty żywnościowe, a także dokumenty osobiste, w tym dowody tożsamości, zaświadczenia o zatrudnieniu, przepustki i inne. W Archiwum znalazło się też wiele przedwojennych dokumentów (warto zwrócić uwagę na początkowe daty skrajne), uratowanych w ten sposób przed zniszczeniem.

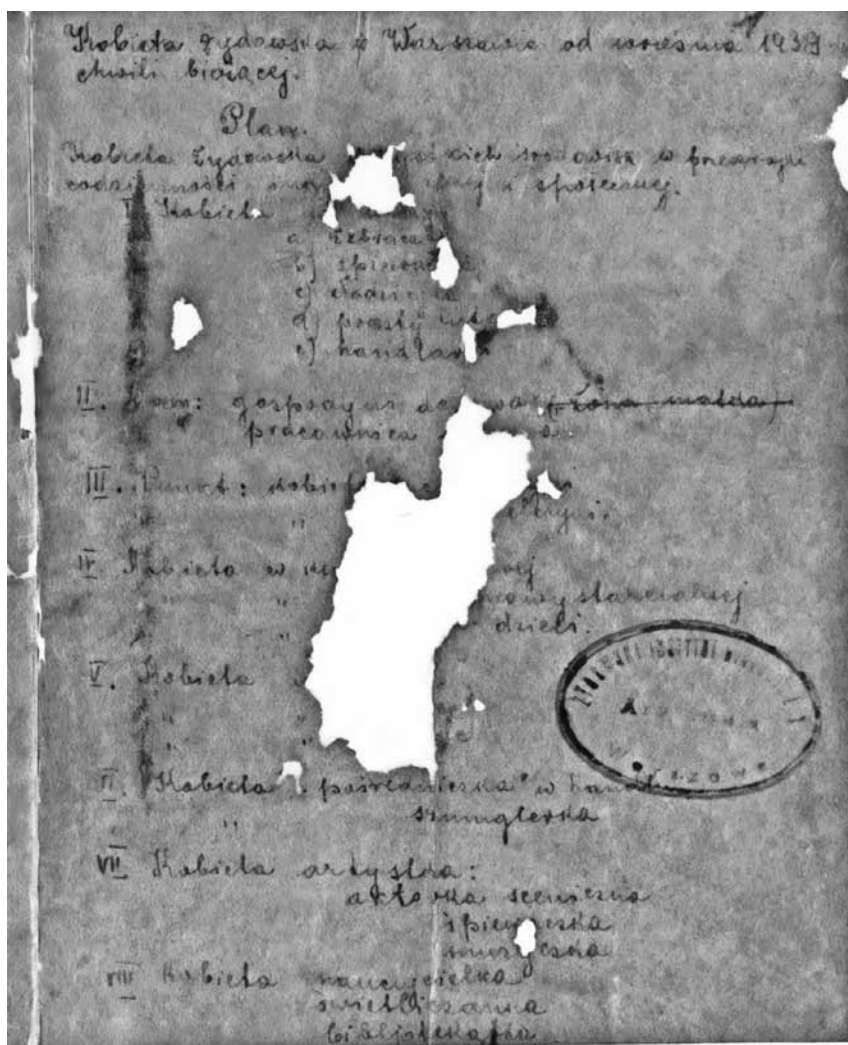
Członkowie zespołu nie tylko zbierali dokumenty, lecz także opracowywali zagadnienia uznane przez nich za ważne lub wręcz kluczowe. Mówią o tym tematy projektów badawczych, np.: stosunki żydowsko-niemieckie, dzieje skupisk żydowskich w czasie okupacji czy sytuacja kobiet i młodzieży. Tworzono również kwestionariusze, z pomocą których powstawały źródła wywołane, czyli świadectwa Żydów żołnierzy (uczestników kampanii polskiej 1939 r.), relacje zbierane od uchodźców i przesiedleńców z Kresów Wschodnich, z terenów wcielonych do Rzeszy i z całego Generalnego Gubernatorstwa, a zwłaszcza opisy i analizy zjawisk dotyczących getta warszawskiego. Prowadzono też dzienniki. Dokumentowano działalność gospodarczą i kulturalną, przygotowywano opracowania na temat sytuacji poszczególnych grup zawodowych i pokoleniowych. Systematycznie gromadzono dokumentację odnoszącą się do obozów pracy przymusowej i – w ramach możliwości – dotyczącą ośrodków zagłady. Na tej podstawie opracowywano potem biuletyny i raporty dla rządu RP w Londynie. Wszystko to miało umożliwić przyszłym pokoleniom poznanie prawdy o losie polskich Żydów z ich własnej perspektywy.

Warszawa 2013. Rozszerzone noty lub szkice biograficzne zamieszczone są także we wstępach do tomów zawierających spuścizny (zob. przypisy nr 4, 28–31 niniejszego tekstu).



Pierwsza strona dziennika Wojdysławskiego (imię nieznane):
„1 września 1939. Z przekopanych ulic, z rowów strzeleckich, z zasypanych piaskiem okien, z obwieszczeń mobilizacyjnych ułożyło się jedno jedyne okropne słowo: Wojna!”. AŻIH, ARG I 471

Notatka Pejsacha Cukiermana, inkasenta Żydowskiego Towarzystwa Opieki Społecznej, z grudnia 1940 r.: „Na moim podwórzu, ul. Muranowska 13, w tym tygodniu z głodu i zimna umarło siedem osób, wśród nich pięcioro dzieci jednej matki”. AŻIH, ARG I 408



Studium „Kobieta żydowska w Warszawie od września 1939 do chwili bieżącej” autorstwa prawdopodobnie Cecylii Słapakowej, wiosna 1942 r. AŻIH, ARG I 597

Warto przypomnieć, że twórcy Archiwum zapewne na początku 1942 r. zaczęli planować publikację. Emanuel Ringelblum na przełomie 1942 i 1943 r. pisał: „O[neg] Sz[abat] rozrósł się. Zgromadzono tyle cennych materiałów, że wszystkim nam wydawało się, iż nadeszła już pora, jeśli nie na dokonanie syntezy, to w każdym razie na dokonanie pewnego podsumowania różnych zagadnień i ważniejszych zjawisk w żydowskim życiu. Gdyby plan został zrealizowany, byłby to nader cenny wkład do historii Żydów za czasów Hitlera. Na wielkie nieszczęście wykonana została tylko część zaplanowanej pracy. [...] Plan ten nazywaliśmy popularnie „Dwa i pół roku” [podkr. w oryginale – E.B.], gdyż zamierzaliśmy dać zarys oraz podsumowanie żydowskiego

życia w Warszawie w okresie tych 2½ lat wojny³. Praca podzielona została na trzy części: ogólną, gospodarczą, kulturalno-naukowo-literacko-artystyczną oraz [na] część poświęconą pomocy społecznej. Pracą, zainicjowaną z początkiem 1942 [r.], kierowało kolegium redakcyjne [złożone] z autora niniejszych słów, Menachema Lindera i Lipy L. B[lo]cha. Piszący te słowa wziął pierwszą i trzecią część, Linder część gospodarczą, a Lipa B[loch] pomoc społeczną. [...] Pracę zamierzono na ponad 100 arkuszy i miała ona stanowić jeden z najważniejszych dokumentów z czasów wojny. [...] Opracowano tezy o [Żydowskiej] Służbie Porządkowej (policji żydowskiej), o korupcji i demoralizacji w getcie, o życiu społecznym, o szkolnictwie, ankiety o życiu i twórczości żydowskiego aktywu kulturalnego podczas wojny, o stosunkach polsko-żydowskich, szmuglu, ankietę o sytuacji w poszczególnych zawodach, o młodzieży, o kobietach itd. [...] Przyjęliśmy zasadę, że każdy współpracownik zobowiązuje się do przekazywania nam surowych materiałów [...], jak np. biografie młodych ludzi, na podstawie których miano napisać ogólną zbiorową pracę o młodzieży”⁴. Można więc mieć pewność, że materiały – i te zgromadzone, i może nawet te celowo opracowane – pozostałyby jedynie „materiałem dowodowym”, może we wspomnianym wyżej podsumowaniu wykorzystano by z nich tylko mniej lub bardziej obszerne cytaty. Twórcom nie dane było dożyć i zrealizować ich własnego planu. Co więcej, do dzisiaj nikt się nie pokusił, żeby zaprezentować materiały Archiwum w układzie powyżej naszkicowanym przez jego twórcę, chociaż elementy tego planu można znaleźć w naszej edycji.

Status Archiwum po jego odnalezieniu po wojnie był zupełnie inny. Przestało być tylko zbiorem roboczych materiałów i źródłem wiedzy, a stało się relikwią, skarbem narodowym, łącznikiem z unicestwionym światem, pamiątką po zamordowanych ludziach i społecznościach. Taki też pełen pietyzmu stosunek do Archiwum mieli jego najważniejsi powojenni badacze – Józef Kermisz⁵ i Ruta Sakowska⁶, których pomysły na publikację były jednak całkowicie odmienne. Kermisz ogłosił swój plan już w 1964 r.⁷, a następnie

³ Opracowanie „Dwa i pół roku”, choć koncentrowało się na Warszawie, uwzględniało również materiały o innych miejscowościach. Zob. *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 11..., s. LI.

⁴ *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 29: *Pisma Emanuela Ringelbluma z getta*, oprac. J. Nalewajko-Kulikov, Warszawa 2018, s. 498–499.

⁵ Józef Kermisz (Joseph Kermish) (1907–2005) – doktor filozofii Uniwersytetu Warszawskiego; w okresie międzywojennym był autorem prac o historii Żydów pod koniec XVIII w. w Lubelskiem i w Warszawie; II wojnę światową przeżył w USRS, częściowo w ukryciu; po 1945 r. opracowywał dokumenty dotyczące Zagłady; był sekretarzem generalnym Centralnej Żydowskiej Komisji Historycznej; w 1950 r. osiadł w Izraelu, od 1954 r. do emerytury w 1978 r. kierował Archiwum Yad Vashem. Zob. D. Silberklang, *Józef Kermisz (1907–2005) – twórca badań nad Szoa*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2014, t. 10, cz. 1: *Studia*, s. 304–315.

⁶ Ruta Sakowska (1922–2011) – urodziła się w Wilnie; uczyła się m.in. w Liceum Fotograficznym w Warszawie; II wojnę przeżyła w ZSRS; studiowała historię w Moskwie, następnie w Wilnie, gdzie po ukończeniu nauki w 1949 r. podjęła pracę jako nauczycielka; w 1958 r. wraz z rodzicami przyjechała do Polski i rozpoczęła pracę w ŻIH; w 1975 r. uzyskała tytuł doktora w IH PAN za rozprawę pt. „Życie społeczne w getcie warszawskim”. Zob. E. Bergman, *Ruta Sakowska (1922–2011)*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2011, nr 4, s. 545–556 (tutaj także pełna bibliografia jej prac); T. Epsztein, *Wspomnienie o dr Rucie Sakowskiej (1922–2011)*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2014, t. 10, cz. 1: *Studia*, s. 285–296.

⁷ J. Kermish, *Foreword* [w:] *A Commemorative Symposium in Honour of dr. Emanuel Ringelblum and his “Oneg Shabbat” Underground Archives*, Jerusalem 1983, s. 10. W tym niewielkim zbiorze jest też drugi tekst jego autorstwa: *The “Oneg-Shabbat” Archives*. Warto zwrócić uwagę, że publikacja ukazała się w języku angielskim 19 lat po tytułowym sympozjum, a po hebrajsku – tylko rok wcześniej.



Emanuel Ringelblum, b.d.
AŻIH, bez sygn.



Menachem Linder, b.d.
AŻIH, bez sygn.



Eliezer Lipa Bloch, b.d.
AŻIH, bez sygn.

w 1986 r.⁸ Sakowska natomiast tworzyła swój od drugiej połowy lat siedemdziesiątych XX w.⁹ i mimo że nigdy go nie opublikowała, to jednak jego wersja z 1995 r. zachowała się w postaci maszynopisu¹⁰. Nie ma tutaj, niestety, miejsca na dyskusję o ich podobieństwach i różnicach. Trzeba jednak podkreślić, że zarówno Kermisz, jak i Sakowska przyjęli zasadę publikacji dokumentów *in extenso*. Ponadto – chociaż nie jest to nigdzie napisane wprost – Kermisz zakładał całkowite pominięcie materiałów Archiwum niezwiązanych z okresem wojny i okupacji. Z kolei w planie Sakowskiej wspomniane są „depozyty i materiały biograficzne”, można więc domniemywać przeznaczenie do publikacji przynajmniej części z nich.

Inicjator naszej edycji, Feliks Tych, w przedmowie do tomu pierwszego, napisanej w maju 1997 r., założył, że publikacja Archiwum obejmie „około dwunastu tomów, niektóre w kilku woluminach”.

⁸ Zob. wstęp do antologii *“To Live with Honor and Die with Honor”. Selected Documents from the Warsaw Ghetto Underground Archives “O.S.” (Oneg Shabbath)*, edited and annotated by J. Kermisz, Jerusalem 1986, s. XXXIII–XXXV. Spis treści tomu na stronach V–XII, a właściwie tytuły głównych rozdziałów tworzą nieco tylko zmodyfikowaną wersję planu Józefa Kermisza.

⁹ Główne założenia tego planu można znaleźć we wstępie do antologii *Archiwum Ringelbluma. Getto warszawskie lipiec 1942 – styczeń 1943*, oprac. R. Sakowska, Warszawa 1980, s. 27–29.

¹⁰ Odbitka w zbiorach Eleonory Bergman.

Jednocześnie dodał, że „Żydowski Instytut Historyczny [...] jest w każdym razie zdecydowany dołożyć wszelkich wysiłków, by ogłosić w ramach inicjowanego obecnie wydania **wszystko, co do nas z Archiwum Ringelbluma dotarło** [podkr. – E.B.]. Generalnym założeniem edytorskim będzie tu więc z jednej strony dążenie do kompletności, z drugiej – do wierności w stosunku do brzmienia oryginału. **Nic z tej spuścizny nie może pozostać poza ramami rozpoczynanego tym tomem pomnikowego zamierzenia wydawniczego**” [podkr. – E.B.]¹¹.

Realizacja tak nakreślonego projektu byłaby niemożliwa bez szczegółowego poznania całego zbioru. Tymczasem pierwszy inwentarz Archiwum, który powstał w 1955 r., nie tylko był niekonsekwentny w opisach, ale też dalece niekompletny. Prace nad nowym podjęła Ruta Sakowska już w 1974 r.¹², lecz nigdy nie doprowadziła ich do końca. Tadeusz Epsztein, autor nowego inwentarza, opracowanego w 2003 r.¹³, gruntownie uporządkował informacje o dokumentach i chociaż w trakcie ich edycji pojawiała się konieczność korekty oraz uzupełnień opisów archiwalnych, to jednak odbywało się to już w ramach przyjętego czytelного systemu.

Jednocześnie – zgodnie z początkowym pomysłem na publikację kolejnych tomów – badacze poszczególnych grup materiałów Archiwum mieli opracowywać kompletne antologie tematyczne według swojej najlepszej wiedzy i uznanych zasad edytorskich, ewentualnie modyfikowanych ze względu na charakter tych źródeł. Redaktorką wspomnianego wyżej pierwszego tomu serii została Ruta Sakowska, która wspólnie z Feliksem Tychem wypracowała sposób opisu dokumentów i tworzenia aparatu naukowego. Kolejne trzy tomy powstały w podobny sposób, aczkolwiek – co warto dodać – mimo wielu wyzwań naukowych, językowych i edytorskich zespół redaktorów wolontariuszy powiększył się tylko o Andrzeja Żbikowskiego i Magdalenę Tarnowską. Ruta Sakowska niestety nie wychowała następców i nie przekazała im swojej wiedzy. W 2007 r., kiedy objęłam kierownictwo Instytutu, najważniejszym zadaniem, jakie przed sobą postawiłam, była kontynuacja edycji Archiwum po kilkuletniej przerwie. Moim najważniejszym współpracownikiem w tym projekcie był Tadeusz Epsztein, który dzięki pracom nad inwentarzem stał się najlepszym znawcą zawartości i układu zbioru.

Należy wyjaśnić, że Archiwum Ringelbluma poznałam w latach 1995–1996, oczywiście nie tak szczegółowo jak Ruta Sakowska czy Tadeusz Epsztein, ale jednak całościowo. Moim przewodnikiem po omawianych materiałach był Marek Jóźwik (1960–2004), ówczesny kierownik Archiwum ŻIH. Związane to było z pracami przygotowawczymi do wpisu kolekcji na listę UNESCO „Pamięć Świata”¹⁴, co nastąpiło w 1999 r. Ten rekonesans umożliwił mi przygotowanie (we współpracy m.in. z Rutą Sakowską, Mar-

¹¹ F. Tych, *Przedmowa* [w:] *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 1: *Listy o Zagładzie*, oprac. R. Sakowska, Warszawa 1997, s. IX.

¹² Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego, S/374/7, Spuścizna Ruty Sakowskiej, List do ówczesnego dyrektora ŻIH Maurycego Horna, 4 VII 1974 r., b.p.

¹³ Nowy inwentarz został opublikowany najpierw w języku angielskim: *The Warsaw Ghetto. Oyneg Shabes-Ringelblum Archive. Catalog and Guide*, edited by R.M. Shapiro and T. Epsztein, Bloomington – Indianapolis 2009, a następnie w wersji poprawionej i uzupełnionej – w polskim: *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy. Inwentarz Archiwum Ringelbluma*, red. T. Epsztein, Warszawa 2011.

¹⁴ Ze strony polskiej zajmował się tym archeolog Marek Konopka, który zaprosił mnie do współpracy w przygotowaniu tego wpisu w ramach Polskiego Komitetu Narodowego Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków (International Council on Monuments and Sites, ICOMOS).

kiem Józwiem i Tomaszem Lecem) materiałów na kilka wystaw o Archiwum, m.in. we Frankfurcie nad Menem w 2000 r. i w Nowym Jorku w 2001 r.¹⁵

W latach 2007–2010 wspólnie z Tadeuszem Epszteinem zaczęliśmy wypracowywać zupełnie inny tryb prac nad edycją. Posługując się nowym inwentarzem – nawet jeszcze przed jego publikacją – stopniowo dokonywaliśmy podziału dokumentów i z góry ustalaliśmy tematykę oraz zawartość kolejnych tomów (choć nie udało się przy tym uniknąć pewnych opuszczeń¹⁶), a do prac redaktorskich zaczęliśmy angażować młodych historyków i historyczki nie tylko z ŻIH, lecz także z różnych polskich ośrodków uniwersyteckich. Zaprosiliśmy również nowych tłumaczy i tłumaczki. Warto tu przypomnieć, że przekładu dokumentów w języku żydowskim do dwóch pierwszych tomów dokonała ich redaktorka Ruta Sakowska. W przygotowaniu materiałów do edycji kolejnego brało udział kilkoro tłumaczy – chyba większość ówczesnych polskich specjalistów z tej dziedziny¹⁷. Sytuacja zmieniła się diametralnie w pierwszym dziesięcioleciu XXI w., ponieważ w tym okresie grono polskich jidyszystów i hebraistów zwiększyło się nieporównywalnie. Pozwoliło to znacznie przyspieszyć prace nad edycją.

Nasza koncepcja (w 2016 r. do kierowania projektem dołączyła Katarzyna Person) jest wypadkową planu Ruty Sakowskiej z 1995 r. (układu według kryterium tematyczno-formalnego, w niektórych przypadkach geograficznego i dopiero w ramach tych podziałów – chronologicznego) i systemowego podejścia, które stało się możliwe dzięki sporządzeniu nowego inwentarza. Ogólnie rzecz biorąc, kierowaliśmy się wspomnianą wyżej zasadą sformułowaną przez Tycha w przedmowie do tomu pierwszego, która jest też wprowadzeniem do całej serii. Dodatkowo zdecydowaliśmy, że należy do niej dołączyć dokumenty z Archiwum znajdujące się poza ŻIH, w tym te z Nowego Jorku i Izraela oraz nieliczne przechowywane w Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Uznaliśmy też, że trzeba do niej włączyć zachowane egzemplarze prasy konspiracyjnej getta warszawskiego. Staliśmy na stanowisku, że nasza edycja daje możliwość najpełniejszego pokazania, czym jest Archiwum Ringelbluma. Różne wzmianki wskazywały na to, że nie znajduje się w nim wszystko, co miało się tam znaleźć (nawet nie wspominając o wciąż nieodnalezionej trzeciej części), więc chociaż częściowo chcieliśmy wypełnić te braki.

W przypadku zachowanych opracowań przedwojennych od początku zakładaliśmy, że edytowane w pełni mają być te, których autorami są członkowie grupy „Oneg Szabat”: Emanuel Ringelblum, Rachela Auerbach, rabin Kalman Kalonimus Szapiro, Perec Opoczyński i Chaskiel Wilczyński. Do tej listy trzeba dodać prace malarki Geli Seksztajn, chociaż to nie ona była członkinią grupy, lecz jej mąż Izrael Lichtensztajn. Ponadto zgodnie z początkowymi koncepcjami zamieściliśmy – jedynie w postaci regestów – informacje o zgromadzonej w Archiwum polskiej prasie konspiracyjnej (ponad 1700 stron) oraz oficjalnej prasie niemieckiej (około 1000 stron). Są to zbiory niepełne – egzemplarze zbierano zapewne dla doraźnych celów. Istnieją wydawnictwa,

¹⁵ Zob. katalogi wystaw: *Oneg Schabbat. Das Untergrundarchiv des Warschauer Ghettos: Ringelblum-Archiv*, Warszawa – Frankfurt am Main 2000; *Scream the Truth at the World: Emanuel Ringelblum and the Hidden Archive of the Warsaw Ghetto*, Warszawa – New York 2001.

¹⁶ Zob. wstęp i pierwszą część tomu *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 36: *Uzupełnienia*, oprac. E. Bergman, T. Epsztein, Warszawa 2020.

¹⁷ *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 3: *Relacje z Kresów*, oprac. A. Żbikowski, Warszawa 2000.

które się w nich specjalizują, oraz biblioteki, które je kompletują, dlatego też czytelników zainteresowanych tymi materiałami staramy się do nich odsyłać. W rezultacie nasza edycja zamknęła się w 36 tomach, w tym dwóch podwójnych (25 i 25a oraz 29 i 29a). W takim samym opracowaniu graficznym został wydany wspomniany już inwentarz oraz wykaz sygnatur¹⁸ – razem jest więc 40 woluminów.

W tomie pierwszym – zgodnie z koncepcją opisaną w przedmowie do serii – mamy nie tylko faksymile i przekład tekstu, lecz także transkrypt w języku oryginału¹⁹. Analogicznie miało być w kolejnych, ale okazało się to technicznie trudne w przypadku dokumentów w językach żydowskim i hebrajskim. W drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych nie mieliśmy jeszcze możliwości edycji komputerowej, stąd korekta tekstów pisanych czcionką hebrajską mogła być wykonana tylko ręcznie, co zresztą widać w wydrukowanym tomie. Omówioną wyżej zasadę zarzucono więc już w drugim tomie, a później do niej nie wracaliśmy, chociaż transkrypt pozwoliłby nieraz uniknąć błędów w przekładzie. Zresztą także teksty pisane alfabetem łacińskim po polsku czy niemiecku – nawet maszynopisy czy odbitki hektograficzne – są czasem trudne do odczytania, więc transkrypt byłby pożądanym w każdym przypadku. Dość szybko nastąpiła też zmiana w publikacji faksymiliów. W pierwszych czterech tomach są one reprodukowane w druku. Odstąpiliśmy od tego na rzecz płyt CD, które były załączone do kolejnych woluminów. Ostatnie wydane tomy: 25a, 36 i 18, nie mają już płyt. Reprodukacje wszystkich materiałów, także tych edytowanych tylko w postaci regestów, ŻIH udostępnia w formie elektronicznej w Internecie.

* * *

Przyszła wreszcie pora na odpowiedź na tytułowe pytanie. Najkrótsza brzmi „tak” i dotyczy układu tomów drukowanych. Gdyby Ruta Sakowska nie zaczęła serii od listów, to umieścilibyśmy je zapewne w podziale regionalnym albo w jednym woluminie zgromadzilibyśmy wszystkie listy zachowane w Archiwum, w tym dwa zbiory obecnie umieszczone w tomie 15²⁰. Zwracając uwagę na niekompletność materiałów oraz brak kryteriów wyboru, na temat pierwszego tomu serii Tadeusz Epsztein napisał: „Mamy przykład publikacji częstkowej, ale jednocześnie bardzo zwartej, sugestywnej i niezwykle bogatej pod względem informacyjnym, pokazującej wydarzenia w wielu aspektach i w różnych częściach ziem polskich. Trzeba podkreślić, że jest to jeden z ważniejszych tomów całej serii”²¹. Jednak publikując taki wybór, Ruta Sakowska postawiła nas przed faktem dokonanym. Podobnie było zresztą w przypadku tomu drugiego o tajnej edukacji w getcie²², o czym również Epsztein napisał: „Nie można kontestować wyboru tematu, gdyż jest on bardzo ważny dla badań nad losem ludności getta warszawskiego

¹⁸ *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy. Wykaz sygnatur dokumentów wydanych drukiem w serii „Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy”, t. 1–36 (Warszawa 1997–2020)*, oprac. E. Bergman, S. Morawski, Warszawa 2020; tam też spis wszystkich wydanych tomów w tej serii.

¹⁹ F. Tych, *Przedmowa...*, s. VIII.

²⁰ *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 15: *Wrzesień 1939. Listy kaliskie. Listy płockie*, oprac. T. Epsztein, J. Majewska, A. Bańkowska, Warszawa 2014.

²¹ T. Epsztein, *Edycja dokumentów z Archiwum Ringelbluma – między teorią a praktyką* [w:] *Edytorstwo wobec masowości źródeł najnowszych*, red. J. Sikorska-Kulesza, Warszawa 2018, s. 75.

²² *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 2: *Dzieci – tajne nauczanie w getcie warszawskim*, oprac. R. Sakowska, Warszawa 2000.

[...]. Przez uzupełnienie tomu o kolejne świadectwa uzyskalibyśmy zdecydowanie wszechstronniej opracowane zagadnienie”²³.

Poniżej omawiam kilka przykładów naszego podejścia do edycji wybranych grup materiałów. Zaczę od pism Emanuela Ringelbluma z lat 1939–1944, które były uprzednio publikowane w rozmaitych konfiguracjach. Fakt ich powstania i przechowania w różnych warunkach, najpierw w okupowanej Warszawie i w getcie, a potem – już po ukryciu Archiwum – w bunkrze przy ul. Grójeckiej, traktowany był przez wcześniejszych wydawców jako sprawa drugorzędna. W związku z tym do *Pism z getta*, wydanych w języku oryginału w latach 1961–1963, dołączono esej *Stosunki polsko-żydowskie w czasie II wojny światowej*²⁴, natomiast do *Kroniki getta warszawskiego*, wydanej w latach 1983 i 1988, dodano – pod nadanym przez wydawcę tytułem *Sylwetki* – sporządzone przez Ringelbluma noty biograficzne zgładzonych działaczy społecznych i przedstawicieli inteligencji żydowskiej. Zesztyty zawierające zarówno wspomniany esej, jak i biogramy przechował Adolf Berman²⁵, który po wojnie przekazał je do ŻIH. Uznaliśmy, że nasza seria powinna objąć wszystkie zachowane pisma twórcy Archiwum. W zespole „Archiwum Bermana” w kibucu Bohaterów Getta są przechowywane listy Emanuela i Judyty Ringelblumów do Adolfa i Basi (Batii) Bermanów, a także kilka innych tekstów Ringelbluma. Tytuły tomów *Pisma z getta*²⁶ i *Pisma z bunkra*²⁷ wyraźnie wskazują na odrębne pochodzenie tych materiałów. Nowe odczytanie wszystkich ww. dokumentów pozwoliło na wykazanie szczególnych powiązań pomiędzy nimi.

Jeden z najmniej znanych współpracowników grupy Ringelbluma, pochodzący z Częstochowy Chaskiel Wilczyński (1892–1943), w opracowaniach Ruty Sakowskiej na temat Archiwum nie występował w ogóle, czego dotychczas nie udało się wytłumaczyć. Można tylko przypuszczać, że publikacja pozostałych po nim dokumentów nie była przez nią planowana. Byłaby to zaskakująca decyzja, ponieważ zachowane w Archiwum jego pisma historyczne mogą być zestawione ze spuścizną Ringelbluma. Należą one nawet do bliskich sobie epok: Ringelblum pisał o historii

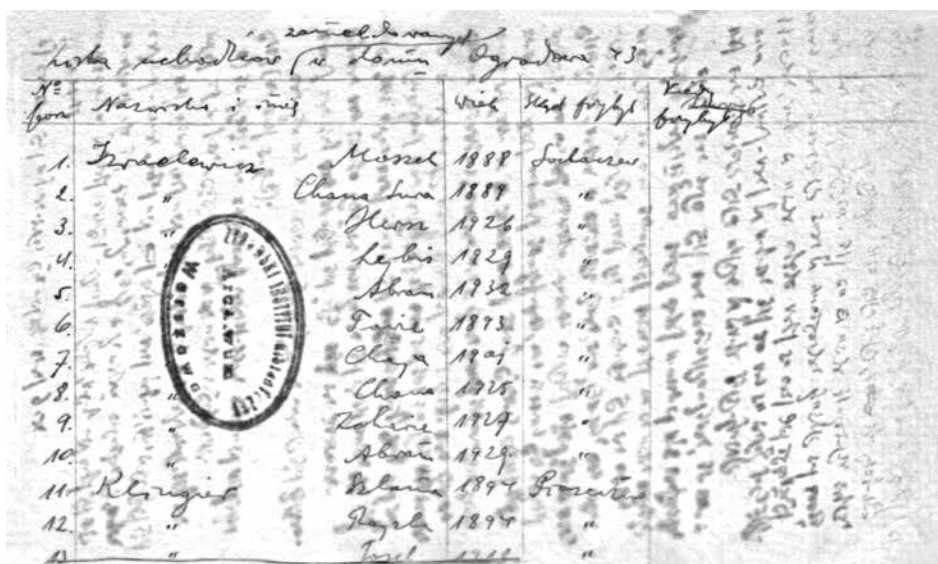
²³ T. Epsztein, *Edycja dokumentów z Archiwum Ringelbluma...*, s. 75.

²⁴ E. Ringelblum, *Ksowim fun geto* [Pisma z getta], t. 1: *Togbuch fun warszewer getto (1939–1942)* [Dziennik z warszawskiego getta (1939–1942)], red. A. Eisenbach, T. Berenstein, B. Mark, A. Rutkowski, Warszawa 1961; *ibidem*, t. 2: *Noticn un ophandlungen (1942–1943)* [Notatki i szkice (1942–1943)], red. A. Eisenbach, T. Berenstein, B. Mark, A. Rutkowski, Warszawa 1963. Do tomu drugiego dołączono opracowanie autorstwa Ringelbluma pt. *Historia opieki społecznej w Warszawie podczas wojny*. Publikujemy je w: *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 27: *Żydowska Samopomoc Społeczna w Warszawie (1939–1943)*, oprac. A. Bańkowska, M. Ferenc-Piotrowska, Warszawa 2017, s. 1102–1108 (dok. nr 328).

²⁵ Adolf Berman (1906–1978) – doktor filozofii UW, działacz społeczny i polityczny; członek Poalej Syjon-Lewicy; w getcie kierował „Centosem” i był zaangażowany w konspirację (Blok Antyfaszystowski, Żydowski Komitet Narodowy); od 5 IX 1942 r. wraz z żoną Barbarą Temkin-Berman (1907–1953) ukrywał się poza gettem, był sekretarzem Rady Pomocy Żydom „Żegota”; po wojnie działał w CKŻP; w 1950 r. oboje wyjechali do Izraela.

²⁶ *Pisma Emanuela Ringelbluma z getta...* jest to na nowo odczytany i uzupełniony tekst wydany przedtem jako *Kronika getta warszawskiego, wrzesień 1939 – styczeń 1943*, oprac. A. Eisenbach, Warszawa 1983.

²⁷ *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 29a: *Pisma Emanuela Ringelbluma z bunkra*, oprac. E. Bergman, T. Epsztein, M. Siek, Warszawa 2018. Tom zawiera wspomniane teksty: esej o stosunkach polsko-żydowskich, noty biograficzne (pod tytułem *Życiorysy*, używanym przez ich autora) oraz korespondencję z Bermanami.



Kartka ze spuścizny Chaskiela Wilczyńskiego: po jednej stronie fragment opracowania „Podatek rekrutowy w okresie Królestwa Polskiego”, po drugiej – fragment „Listy uchodźców zameldowanych w domu, [ul.] Ogrodowa 43”, 1941 r.? AŻIH, ARG II 544

Żydów Warszawy w epoce przedrozbiorowej, Wilczyński o Żydach polskich w czasach Księstwa Warszawskiego i początkach Królestwa Polskiego. Z kolei dzięki temu, że rewersy rozmaitych druków wykorzystywał do notatek, zachowała się fragmentaryczna dokumentacja, która nie jest nam znana z innych źródeł, a mianowicie dotycząca relacji administratorów domów w getcie z ich niemieckimi nadzorcami czy też organizacji przesiedleń do getta warszawskiego. Jednak przede wszystkim ze względu na to uprzednie pominięcie Wilczyńskiego skrupulatnie edytowaliśmy wszelkie dokumenty, jakie po nim pozostały. Dzięki temu mogliśmy choć w części poznać jego działalność w getcie i dużo dowiedzieć się na temat przeszłości tego inżyniera mechanika i historyka amatora²⁸.

Jeszcze kilka słów na temat przedwojennych prac członków i współpracowników „Oneg Szabat”. Spuścizny Szapiry i Ringelbluma są tak obszerne, że poświęcono im oddzielne tomy²⁹. W pozostałych przypadkach zdecydowaliśmy się zamieścić materiały przedwojenne, łącznie z pismami wojennymi danego autora czy autorki (Opoczyński, Wilczyński, Seksztajn), a nawet w jednym woluminie znalazły się

²⁸ Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy, t. 30: Pisma Chaskiela Wilczyńskiego, oprac. E. Bergman, T. Epsztajn, Warszawa 2018.

²⁹ Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy, t. 25: Pisma rabina Kalonimusa Kalmana Szapiry, oprac. M. Dudzik-Rudkowska, Warszawa 2017; Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy, t. 35: Emanuel Ringelblum. Żydzi w Warszawie. Część druga: 1527–1795, oprac. P. Fijałkowski, Warszawa 2018. Część pierwsza ukazała się w Warszawie w roku 1932: Żydzi w Warszawie. Od czasów najdawniejszych do ostatniego wygnania w r. 1527.

dokumenty kilku osób (Racheli Auerbach, Menachema Kohna, Hersza Wassera, Eliasza Gutkowskiego)³⁰.

Niezwykłym przypadkiem są wspomnienia z lat 1905–1939 autorstwa Cwiego Pryluckiego – założyciela i wieloletniego redaktora naczelnego dziennika „Der Moment” (1910 r. – 23 września 1939 r.), jednej z najważniejszych warszawskich gazet żydowskojęzycznych³¹. Powstały one w getcie, ale świadczy o tym chyba tylko niepełna notka na odwrocie jednej z kart. Gdybyśmy z góry ustalili, że edycja obejmie tylko teksty związane z Zagładą, tych wspomnień nie ujrzelibyśmy w druku w całości, a jedynie w postaci rejestru.

Jednak największe dyskusje towarzyszyły koncepcji publikacji prasy konspiracyjnej getta warszawskiego. Objętościowo jest to duża część Archiwum (około 20 proc.), zachowało się w sumie ponad 50 tytułów. Zdecydowaliśmy, że prasa stanowić będzie pewną wyodrębnioną część edycji, tzn. jej tomy otrzymały kolejne numery 16–22. Przyjęliśmy rozwiązanie, zgodnie z którym poszczególne pisma zostały zgrupowane według reprezentowanych przez nie kierunków politycznych. W izraelskiej hebrajskojęzycznej publikacji Józefa Kermisha³² przyjęto układ chronologiczny, w którym operuje się sekwencjami poszczególnych numerów zachowanych pism z danego miesiąca. Pomimo nacisków ze strony Ruty Sakowskiej i Feliksa Tycha, a także wbrew zdecydowanie negatywnej reakcji w Yad Vashem na wiadomość o naszej koncepcji, nie zdecydowaliśmy się pójść w ślady edycji izraelskiej. Tadeusz Epsztein zauważył, że podczas korzystania z niej „przeglądanie kolejnych numerów danego tytułu prasowego wiąże się za każdym razem z przeglądaniem kilku tomów wydawnictwa”³³. To oczywiście jedynie niedogodność techniczna, natomiast bardziej istotne jest to, że w przyjętej tam koncepcji chronologicznej samo źródło – gazeta konspiracyjna jako gatunek – schodzi na drugi plan, podczas gdy na pierwszy wysuwa się treść pisma jako część uogólnionej narracji historycznej.

We wprowadzeniu do pierwszego tomu edycji izraelskiej czytamy: „Wydanie całości podziemnej prasy miało w pierwszym rzędzie na celu upowszechnienie wiedzy o świecie Żydów podczas okupacji, o walce najróżniejszych partii, ugrupowań i organizacji młodzieżowych z hitlerowskim okupantem i uwiecznienie duchowych i intelektualnych zmagania w najtragiczniejszym i najtrudniejszym dla narodu żydowskiego okresie”³⁴. Taki układ ma więc raczej wartość edukacyjną, pogładową, której oczywiście nie można całkowicie negować. Pozwala on np. na szybki przegląd reakcji poszczególnych ugrupowań na wydarzenia w getcie albo na stopień ich orientacji w sytuacji na świecie w danym czasie. Jednak nasz projekt zawsze traktowaliśmy jako klasycznie pojętą edycję źródeł. Dlatego też uznaliśmy, że prezentacja tytułów w całości i w kontekście kierunków politycznych jest prawidłowa. Pozwala bowiem na uchwycenie pełnej charakterystyki poszczególnych wydawnictw.

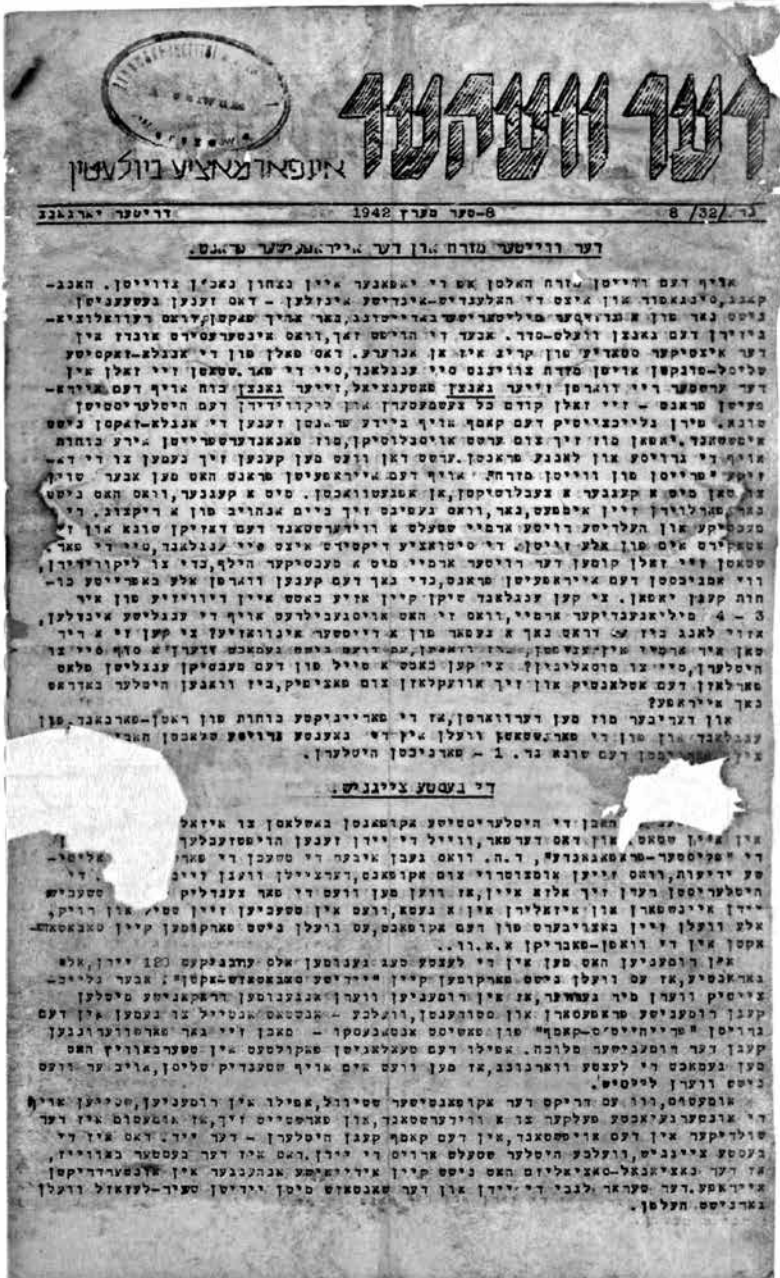
³⁰ *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 7: *Spuścizny*, oprac. K. Person, Warszawa 2012.

³¹ *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 28: *Cwi Prylucki. Wspomnienia (1905–1939)*, oprac. J. Nalewajko-Kulikow, Warszawa 2015.

³² *Itonut ha-machteret hajehudit bewarsza* [Podziemna prasa żydowska w Warszawie], t. 1–6, red. J. Kermish (t. 1–5), I. Shaham (t. 6), Jeruszałaim 1979–1997.

³³ T. Epsztein, *Edycja dokumentów z Archiwum Ringelbluma...*, s. 76.

³⁴ J. Kermish, *Wprowadzenie* [w:] *Itonut ha-machteret...*, t. 1, s. 6. Przekładu z języka hebrajskiego dokonał Jacek Sawicki.



Konspiracyjny tygodnik Bundu – „Der Weker” [Pobudka], 8 III 1942 r.
AŻIH, ARG I 1338

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

BARYKADA WOLNOŚCI

Dwutygodnik polityczny — POLSKICH SOCJALISTÓW

15. III. 42.

Nr.



LONDYN MÓWI WARSZAWIE: BĄDŹCIE W POGOTOWIU, CZUWAJCIE!

Arcyokról, gubernator dystryktu warszawskiego Fischer kazał rozstrzelać 100 polskich więźniów politycznych. Pretekstem do tej niesłychanej zbrodni miało być zabicie jednego niemieckiego policjanta i zranienie jednego volksdeutscha. Zamordowanie 100 niewinnych ludzi przypomina inną zbrodnię hitlerowską: Wawer! Do dziś pamięć tamtej zabójczy czci ludność Warszawy napisami na murach i płotach: Wawer, 27. XII. 39. Te napisy są hołdem dla tych, którzy nie żyją i apelem dla żyjących.

Świat przywykł do hitlerowskich zbrodni, ale przecież niesłychana zbrodnia zamordowania 100 niewinnych ludzi wywołała głośnie echo na świecie. Wieść o zbrodni wstrząsnęła głęboko polską emigracją w Londynie. Przez radio londyńskie wygłosił przemówienie do kraju czołowy działacz ludowcowy na emigracji min. Mikołajczyk. Audycja polska w Londynie poświęcona bohaterskiej walce Warszawy została zakończona słowami: „Londyn mówi Warszawie: bądźcie w pogotowiu, czuwajcie!”

Kat polskiej ludności Fischer jest w grubym błędzie, jeżeli sądzi, że walcząca Warszawa, że Polaków walczących można nastraszyć, zgnieć, i zmusić do kapitulacji. Jednostki elastyczne, małołusne, tchórzliwe znajdują się w każdym społeczeństwie, ale w swej masie społeczeństwo polskie nie ugnie się, nie ustąpi, nie załamie. Hitlerowskie zbrodnie przeszywają bólem — nasze serca, lecz nie łamią. Te zbrodnie umacniają tylko naszą determinację w walce. Taka jest postawa walczącego narodu. Odpowiedź Warszawy dla Londynu: c z u w a m y!

III - CIA RZESZA NA DRODZE KU KLĘSCIE.

Zmienne jest szczęście wojenne. Wynik bitew zależy częstokroć od mnóstwa przypadkowych i nie dających się przewidzieć okoliczności. Tendencyjne i fragmentaryczne są komunikaty z placu boju i — choć brzmi to jak paradoks — trzeba stwierdzić, iż najbardziej zawodne są próby przewidywania wyniku wojny na podstawie sytuacji na frontach. Trafność przewidywania jest najczęściej kwestią przypadku. Są tacy, którzy czepiają swój optymizm co do klęski Hitlera z wiary w kupieckie talenty prowadzenia wojny przez Anglików („Anglia nie przegrała jeszcze żadnej wojny”) lub z półmistycznego przekonania, że państwa demokratyczne muszą zwyciężyć totalitarną „oś”. Od takiego zdrowego optymizmu tylko krok od beznadziejnego, a w gruncie rzeczy nieuzasadnionego wątplenia.

Skala obecnej wojny tak jest olbrzymia, wysiłki obu walczących stron tak do najdalszych granic wyczerpane, że niezliczone momenty przypadkowe neutralizują się wzajemnie i zagłuszone zostają przez rwący nurt strukturalnych prawidłowości gospodarczych, społecznych i politycznych. Analiza ogólnych faktów i konieczności jest najpewniejszą drogą przewidywania wyniku wojny. Przyglądnijmy się pobieżnie choćby zdarzeniom i faktom pod kątem widzenia tych właśnie prawidłowości.

Dwutygodnik Polskich Socjalistów — „Barykada Wolności”, 15 III 1942 r.

AŻIH, ARG I 1354

Można też uznać, że wstęp Kermisza kompensuje niedoskonałości układu chronologicznego, ponieważ są w nim obszerne informacje o ugrupowaniach politycznych w getcie warszawskim. Jednak już duże wątpliwości budzi dodane do tegoż wstępu „Zestawienie wybranych polskich gazet konspiracyjnych”. Po pierwsze, obejmuje ono tylko 25 pozycji, podczas gdy tych pism było co najmniej 800; po drugie, w Archiwum Ringelbluma znajdują się egzemplarze 42 tytułów³⁵; po trzecie, wśród wspomnianych 25 tylko 12 zachowało się w Archiwum, a więc reprezentację prasy podziemnej spoza getta wybrano całkowicie arbitralnie. Obecność prasy spoza getta w zbiorze Archiwum Ringelbluma jest ogromnie znacząca, o czym nadmieniał Andrzej Paczkowski: „Zbiór polskich druków [...] może stać się przyczynkiem do poznania poglądów środowiska »Oneg Szabat« na relacje żydowsko-polskie. [...] Pisma [...] były zapewne wykorzystywane w bieżącej pracy dokumentacyjnej. Świadczyć o tym mogą zaznaczenia [...] poszczególnych notatek czy artykułów”³⁶. Tak więc nie jest obojętne, jaką część tych pism uznano za reprezentatywną dla prasy żydowskiej. Trzeba też dodać, że publikacja izraelska nie obejmuje komunikatów z nasłuchu radiowego, jakie były zapisywane od stycznia 1941 r. do stycznia 1943 r. Składają się one na jeden z tomów naszej edycji³⁷.

Historycy Yad Vashem są bardzo przywiązani do koncepcji Kermisza. Do tego stopnia traktują to wydanie jako „kanoniczne”, że od 2017 r. kolejne tomy (ukazały się już trzy) tłumaczą z wydania hebrajskojęzycznego na język angielski, a przecież jest to język tylko niewielkiej części oryginałów. Zdecydowana większość była bowiem wydawana po polsku i żydowsku. Nie trzeba tłumaczyć, jak rośnie ryzyko błędu w przekładzie, zwłaszcza gdy jest on dokonywany za pośrednictwem innego języka.

* * *

Pozostaje pytanie, czy można było i należało edytować wszystkie materiały przedwojenne (lub też czy trzeba to zrobić na zasadzie kontynuacji serii). Spośród nich wyróżnia się zbiór ocalonych tekstów znakomitego poety Icyka Mangera o objętości około tysiąca stron, który przechowała Rachela Auerbach. Ich opracowanie dla celów edycji byłoby oddzielną ogromną pracą, wymagającą specjalistycznej wiedzy literaturoznawczej. Mamy nadzieję, że tacy badacze wkrótce się znajdą. Informacje na temat ww. tekstów zawarliśmy w rejestrach i dołożyliśmy wszelkich starań, aby była ona możliwie pełna. Jednak przypadek dokumentacji Mangera jest wyjątkowy, gdyż przynajmniej wiemy, skąd się ona wzięła w Archiwum. Zupełnie inaczej wygląda sytuacja dotycząca np. materiałów działacza socjalistycznego Mojżesza Kaufmana. Historyk Piotr Laskowski postawił tutaj trzy hipotezy³⁸, nie potrafimy dowieść żadnej z nich.

Edycja zachowanych przedwojennych materiałów (poza prasą, o której była już mowa) niewątpliwie zwiększyłaby objętość serii o co najmniej kilka tomów. Za ilustrację

³⁵ Archiwum Ringelbluma. *Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 36..., dok. nr 290–341.

³⁶ A. Paczkowski, *Wprowadzenie [w:] Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 36..., s. 403, 406.

³⁷ Archiwum Ringelbluma. *Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 22: *Prasa getta warszawskiego: wiadomości z nasłuchu radiowego*, oprac. M. Ferenc-Piotrowska, F. Zakrzewski, Warszawa 2016.

³⁸ Pierwsza z nich sugeruje nieformalną kontynuację kontaktów Kaufmana z komunistami; druga wskazuje na jego kontakty z Poalej Syjon-Lewicą; trzecia prowadzi do Ringelbluma, zainteresowanego udziałem Żydów w PPS. Zob. P. Laskowski, *O materiałach Mojżesza Kaufmana w Archiwum Ringelbluma [w:] Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 36..., s. 373.

niech posłuży przykład jednego tylko utworu spośród tych „regestowych”, a mianowicie dramatu *Statek na wodzie*, który opracowaliśmy wspólnie z Piotrem Laskowskim. Wychodząc od tekstu sztuki i towarzyszących mu kilku nie całkiem jasnych notatek, staraliśmy się określić czas powstania, prawdopodobne nazwisko autora, a także drogę tego tekstu do Archiwum. Wyniki naszego „dochodzenia” zostały przedstawione na ponad 15 standardowych stronach maszynopisu, a sama objętość tekstu sztuki po transkrypcji i zaopatrzeniu w niezbędne przypisy to kolejne 70³⁹. Mowa tutaj tylko o jednym utworze, a przecież 47 regestów w dziale „Różne utwory” obejmuje łącznie osiem sztuk teatralnych i kilkadziesiąt wierszy, nie licząc innych tekstów.

* * *

Wszystkie opublikowane tomy (od niedawna także pierwsze dziewięć w języku angielskim) można znaleźć w Internecie. Są zamieszczone w postaci, która umożliwia ich czytanie jak książki. Można tam również obejrzeć reprodukcje całej zawartości Archiwum, a dokumenty edytowane w druku tylko w formie regestów pokazane są w całości. To oczywiście już bardzo dużo, ale w moim przekonaniu wciąż za mało, jeśli chcemy, aby materiały Archiwum stały się przedmiotem jak najszerzych badań naukowych oraz mogły być wykorzystywane w nauczaniu szkolnym. Wśród omawianych źródeł wiele z nich można przypisać do różnych kategorii, np. do listów i relacji albo do dzienników i utworów literackich. Staraliśmy się jednak, aby w druku było jak najmniej powtórzeń, co niekoniecznie wyszło na dobre kompozycji tomów tematycznych. Nazwiska wielu osób przewijają się w rozmaitych dokumentach w różnych tomach, dlatego też dopiero przejrzenie wszystkich pozwala powiedzieć, co o tych osobach znajduje się w całym Archiwum.

W trakcie realizacji omawianego projektu, czyli w ciągu ponad 25 lat, nastąpiło ogromne przyspieszenie w dziedzinie elektroniki i komputeryzacji, a tym samym poszerzenie możliwości edytorskich. Zgodnie z moim najgłębszym przekonaniem w możliwie niedalekiej przyszłości uda się scalić indeksy, bibliografię, skróty i słowniki, a cały materiał Archiwum przekształcić w bazę danych, w której każdy dokument – oznaczony odpowiednim kodem i opatrzony w słowa kluczowe – będzie można swobodnie zestawiać z innym, np. tak samo datowanym albo dotyczącym tego samego miejsca, wydarzenia lub tej samej osoby. Dzięki takiemu systemowi będziemy potrafili przeanalizować całą działalność poszczególnych członków zespołu „Oneg Szabat”, np. zebrać wszystko, co notował Wasser albo Tytelman czy Fligelman. Można by odpowiednio oznakować artykuły z prasy konspiracyjnej (właśnie nawet pojedyncze teksty, a nie tylko treść gazet z danego miesiąca) i czytać je w układzie chronologicznym, albo zebrać treść całej gazety i w ten sposób zakończyć wspomniany spór pomiędzy Yad Vashem i ŻIH.

Nie mieliśmy i nie mamy sprecyzowanej wizji czytelnika tego materiału. Publikacja jest przede wszystkim spełnieniem woli tych, którzy go zebrali. Teraz najważniejsze jest przekonanie studentów i badaczy, że powinni maksymalnie wykorzystać opublikowaną przez nas dokumentację. Brak szerszej wiedzy o tym, czym jest Archiwum, powoduje, że nie sięga po nie więcej osób. Niesłusznie traktowane jest jako źródło wiedzy wyłącznie o Zagładzie, gdyż dzięki niemu ocalały także inne ważne teksty

³⁹ E. Bergman, P. Laskowski, *Statek uchodźców w przededniu Zagłady*, „Dialog” 2020, nr 11, s. 47–120.

kultury. Równie istotny jest fakt, że sposób dokumentowania Zagłady jest tu głęboko osadzony w tradycji żydowskiej. Obecny sposób podziału materiału na tomy przybliża i systematyzuje czytelnikom treści w nich zawarte – ale na pewno przy pomocy nowoczesnej technologii można to zrobić jeszcze lepiej.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Żydowski Instytut Historyczny

Archiwum Ringelbluma: ARG I 408; ARG I 471; ARG I 597; ARG I 1338; ARG I 1354; ARG II 544.

Fotografie Eliezera Lipy Blocha, Menachema Lindera, Emanuela Ringelbluma: bez sygnatury.

Spuścizna Ruty Sakowskiej: S/374/7.

Źródła publikowane

Archiwum Ringelbluma. Getto warszawskie lipiec 1942 – styczeń 1943, oprac. R. Sakowska, Warszawa 1980.

Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy, t. 1: *Listy o Zagładzie*, oprac. R. Sakowska, przedmowa F. Tych, Warszawa 1997.

Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy, t. 2: *Dzieci – tajne nauczanie w getcie warszawskim*, oprac. R. Sakowska, Warszawa 2000.

Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy, t. 3: *Relacje z Kresów*, oprac. A. Żbikowski, Warszawa 2000.

Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy, t. 7: *Spuścizny*, oprac. K. Person, Warszawa 2012.

Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy, t. 11: *Ludzie i prace „Oneg Szabat”*, oprac. A. Bańkowska, T. Epsztein, Warszawa 2013.

Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy, t. 15: *Wrzesień 1939. Listy kaliskie. Listy płockie*, oprac. T. Epsztein, J. Majewska, A. Bańkowska, Warszawa 2014.

Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy, t. 22: *Prasa getta warszawskiego: wiadomości z nasłuchu radiowego*, oprac. M. Ferenc-Piotrowska, F. Zakrzewski, Warszawa 2016.

Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy, t. 25: *Pisma rabina Kalonimusa Kalmana Szapiry*, oprac. M. Dudzik-Rudkowska, Warszawa 2017.

Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy, t. 27: *Żydowska Samopomoc Społeczna w Warszawie (1939–1943)*, oprac. A. Bańkowska, M. Ferenc-Piotrowska, Warszawa 2017.

Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy, t. 28: *Cwi Prylucki. Wspomnienia (1905–1939)*, oprac. J. Nalewajko-Kulikov, Warszawa 2015.

Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy, t. 29: *Pisma Emanuela Ringelbluma z getta*, oprac. J. Nalewajko-Kulikov, Warszawa 2018.

Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy, t. 29a: *Pisma Emanuela Ringelbluma z bunkra*, oprac. E. Bergman, T. Epsztein, M. Siek, Warszawa 2018.

Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy, t. 30: *Pisma Chaskiela Wilczyńskiego*, oprac. E. Bergman, T. Epsztein, Warszawa 2018.

- Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 35: *Emanuel Ringelblum. Żydzi w Warszawie. Część druga: 1527–1795*, oprac. P. Fijałkowski, Warszawa 2018.
- Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 36: *Uzupełnienia*, oprac. E. Bergman, T. Epsztein, Warszawa 2020.
- Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy. Wykaz sygnatur dokumentów wydanych drukiem w serii „Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy”, t. 1–36 (Warszawa 1997–2020)*, oprac. E. Bergman, S. Morawski, Warszawa 2020.
- Ringelblum E., *Ksowim fun geto* [Pisma z getta], t. 1: *Togbuch fun warszewer getto (1939–1942)* [Dziennik z warszawskiego getta (1939–1942)], red. A. Eisenbach, T. Berenstein, B. Mark, A. Rutkowski, Warszawa 1961.
- Ringelblum E., *Ksowim fun geto* [Pisma z getta], t. 2: *Noticn un ophandlungen (1942–1943)* [Notatki i szkice (1942–1943)], red. A. Eisenbach, T. Berenstein, B. Mark, A. Rutkowski, Warszawa 1963.
- Ringelblum E., *Kronika getta warszawskiego, wrzesień 1939 – styczeń 1943*, oprac. A. Eisenbach, Warszawa 1983.
- Itonut ha-machteret hajehudit bewarsza* [Podziemna prasa żydowska w Warszawie], t. 1–6, red. J. Kermish (t. 1–5), I. Shaham (t. 6), Jeruzalaim 1979–1997.
- “To Live with Honor and Die with Honor”. Selected Documents from the Warsaw Ghetto Underground Archives “O.S.” (Oneg Shabbath)*, edited and annotated J. Kermish, Jerusalem 1986.

Opracowania

- Bergman E., *Ruta Sakowska (1922–2011)*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2011, nr 4.
- Bergman E., Laskowski P., *Statek uchodźców w przededniu Zagłady*, „Dialog” 2020, nr 11.
- Epsztein T., *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy. Inwentarz Archiwum Ringelbluma*, Warszawa 2011.
- Epsztein T., *Edycja dokumentów z Archiwum Ringelbluma – między teorią a praktyką* [w:] *Edytorstwo wobec masowości źródeł najnowszych*, red. J. Sikorska-Kulesza, Warszawa 2018.
- Epsztein T., *Wspomnienie o dr Rucie Sakowskiej (1922–2011)*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2014, t. 10, cz. 1: *Studia*.
- Kermish J., *Foreword* [w:] *A Commemorative Symposium in Honour of dr. Emanuel Ringelblum and his “Oneg Shabbat” Underground Archives*, Jerusalem 1983.
- Kermish J., *The “Oneg-Shabbat” Archives* [w:] *A Commemorative Symposium in Honour of dr. Emanuel Ringelblum and his “Oneg Shabbat” Underground Archives*, Jerusalem 1983.
- Oneg Schabbat. Das Untergrundarchiv des Warschauer Ghettos: Ringelblum-Archiv*, Warszawa – Frankfurt am Main 2000 [katalog wystawy].
- Scream the Truth at the World: Emanuel Ringelblum and the Hidden Archive of the Warsaw Ghetto*, Warszawa – New York 2001 [katalog wystawy].
- Silberklang D., *Józef Kermisz (1907–2005) – twórca badań nad Szoa*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2014, t. 10, cz. 1: *Studia*.
- The Warsaw Ghetto. Oyneg Shabes-Ringelblum Archive. Catalog and Guide*, edited by R.M. Shapiro and T. Epsztein, Bloomington – Indianapolis 2009.

STRESZCZENIE

W artykule przypomniano historię „Oneg Szabat”/„Ojneg Szabes”, konspiracyjnego naukowego projektu dokumentacji zagłady Żydów z lat 1939–1943. Obmyśliła go i zrealizowała w getcie warszawskim grupa około 50–60 osób pod kierunkiem historyka Emanuela Ringelbluma. Omówiono skomplikowaną strukturę zachowanego Archiwum Ringelbluma oraz dzieje wczesnych wydań jego zawartości w Polsce i w Izraelu. Przedstawiono zasady edycji przyjęte po 2007 r., wynikające z decyzji o publikacji całego zbioru. Uzasadniono dopełnianie serii materiałami z innych kolekcji, zwłaszcza pismami Ringelbluma. Wyjaśniono zróżnicowane podejście do wydawania zachowanych materiałów przedwojennych, także spuścizn po twórcach Archiwum. Opisano problemy związane z publikacją prasy konspiracyjnej z getta i spoza niego, w tym spór z Yad Vashem. Przybliżono sposób rozwiązywania niektórych problemów edytorskich, m.in. dotyczących opatrywania tekstów dokumentów ich faksymiliami. Wskazano konieczność uwzględnienia nowych możliwości technologicznych w celu upowszechniania wiedzy o Archiwum i szerokiego wykorzystania jego materiałów do badań oraz edukacji.

Słowa kluczowe: Archiwum Ringelbluma, dokumentacja zagłady Żydów, zasady systemowej edycji, upowszechnianie wiedzy przez Internet.

ABSTRACT

This article discusses the history of “Oneg Szabat” / “Ojneg Szabes” (Oyneg Shabbos), a clandestine scholarly project documenting the extermination of the Jews from 1939–1943, conceived and carried out in the Warsaw Ghetto by a group of some fifty to sixty people under the direction of historian Emanuel Ringelblum. The complex structure of the surviving Ringelblum Archive and the history of earlier editions of its contents in Poland and Israel are discussed. Presented are the principles of the edition adopted after 2007, resulting from the decision to publish the entire collection. Justification is given for supplementing the series with material from other collections, especially Ringelblum’s writings. The different approaches to the publication of the preserved pre-war materials are explained, as well as the legacies of the creators of the archive. Problems related to the publication of underground press in and outside the ghetto, including the dispute with Yad Vashem, are described. The way in which some editorial problems were solved, such as those concerning the inclusion of facsimiles of document texts, is outlined. Also pointed out is the need to take into account new technological possibilities in order to disseminate knowledge about the archive and make extensive use of its materials for research and education.

Keywords: Ringelblum Archive, documentation of the extermination of the Jews, principles of systematic editing, dissemination of knowledge on the Internet.